KV WOLNEJ POLSCE

TYGODNIK WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

[redacted]

M.p. poniedziałek,16 marca 1 9 4 2 r.

D E P E S Z E .

/Wydanie wieczorne/

Z FRONTU NIEMIECKO-SOWIECKIEGO.

Londyn.16/III /R/ Nocny komunikat sowiecki donosi,że żadne poważniejsze zmiany nie zaszły na froncie w ciągu niedzieli. W dn.14 bm. zniszczono 20 samolotów niemieckich, przy czym straty sowieckie wyniosły 9 aparatów.

W poniedziałek rano podano natomiast do wiadomości w Moskwie,że wojska sowieckie posunęły się znowu na froncie południowo-zachodnim/Orzeł - Kursk - Charków/.Oddziały rosyjskie po przedarciu się przez linie niemieckich umocnień odbiły szereg miejscowości. Doniesienia z frontu stwierdzają,że wojska rosyjskie postępują nadal mimo zaciekłego oporu Niemców. W trzech zdobytych wsiach znaczne ilości amunicji i broni wpadły w ręce rosyjskie. Posuwające się oddziały piechoty rosyjskiej wspierane były przez formacje czołgów.

Dodatek do komunikatu sowieckiego podaje,że spadochroniarze rosyjscy odparli gwałtowne przeciwuderzenia niemieckie na froncie centralnym. Niemcy mieli ok.500 zabitych i rannych. Po zawziętych walkach na innym odcinku tego frontu batalion narciarzy sowieckich wyparł Niemców ze wsi "B". Na innym punkcie tego samego frontu batalion niemiecki, wspierany przez trzy czołgi,przystąpił do przeciwuderzenia na wieś "S", zajętą przez oddział strzelców. Odparli oni natacie niemieckie,zadając wrogowi ciężkie straty.

WALKA Z BOMBOWCEM NIEMIECKIM.

Londyn.16/III /R/ Admiralicja donosi,że w sobotę wieczór brytyjski okręt pomocniczy "Balmoral"zestrzelił samolot niemiecki typu "Heinkel 111"."Heinkel" próbował uciekać,lecz został trafiony, zapalił się i wpadł w morze.

WŁOSI CHCĄ NICEI.

Bazylea.16/III /R/ Dziennik włoski "Il Nizzado",zawieszony w Nicei przed 82 laty,gdy miasto to zostało odstąpione Francji, zaczął nanowo wychodzić w Rzymie. W pierwszym numerze,redaktor naczelny Ezzio Garibaldi powołuje się na "motywy historyczne,polityczne,prawne i moralne", które mają powodować,że odstąpienie Nicei i Sabaudii Francji "winno być uznane w epoce Mussoliniego za niebyłe."

SAMOLOTY NIEMIECKIE U BRZEGÓW PORTUGALII.

Lisbona.16/III /R/ W niedzielę popołudniu samoloty niemieckie zatopiły u brzegów Portugalii parowiec brytyjski "Dago". 37 rozbitków zdołało wylądować w porcie portugalskim Peniche. 4 z nich ciężko rannych odwieziono do szpitala. Zdaje się,że bombowce niemieckie uderzyły

również na dwa inne statki,z których jeden zatonął. Samoloty niemieckie atakowały także pewną brytyjską korwetę,która jednak nie została trafiona.

Z Waszyngtonu donoszą,że wielki amerykański statek-cysterna został zatopiony u brzegów St.Zjednoczonych. 26 rozbitków wylądowało w dwóch portach nad Atlantykiem.

OBRONA CEJLONU.

Londyn.16/III /R/ Oficjalnie tu ogłoszono,że w związku z obecnym stanem pogotowia, rząd angielski postanowił ustanowić zarząd wojskowy w Cejlonie i powierzyć wyższemu oficerowi brytyjskiemu nadrzędną władzę nad tą wyspą. Posiadać on będzie tytuł głównodowodzącego na Cejlonie. Funkcje te obejmie wiceadmirał Sir Geoffry Layton.

SUKCES W BURMIE.

Bombaj.16/III /R/ Choć komunikat oficjalny,wydany w Burmie,mówi, że sytuacja nie uległa zmianom,dalsze wiadomości stwierdzają,że wojska brytyjskie odbiły miejscowość Szwegyin nad rzeką Sittang, 160 klm na półn. wschód od Rangoonu.

WALKI POWIETRZNE DOKOŁA AUSTRALII.

Sydney.16/III /R/ W sobotę sprzymierzone lotnictwo zestrzeliło dwa bombowce i dwa myśliwce japońskie nad wyspą Czwartek w pobliżu północnych brzegów Australii,przy przylądku York. Stało się to w czasie nalotu 8 bombowców japońskich na wyspę,która jest najbliżej Australii położonym punktem, jaki Japończycy dotychczas bombardowali,jeżeli pominie się ich naloty na miasta australijskie Darwin,Broome i Wyndham.

Samoloty australijskie bombardowały wczoraj popołudniu okupowane przez wroga lotnisko w Dilli, w portugalskiej części wyspy Timor. Wszystkie bomby osiągnęły wyznaczone cele, a samoloty australijskie nie poniosły strat.

W sobotę ciężkie bombowce japońskie bombardowały z wysokiego pułapu Port Moresby na Nowej Gwinei. Przedmiotem nalotu było lotnisko. Strat nie było.

Przy końcu ub.tygodnia nie zaznaczała się żadna inna działalność lotnicza dokoła N.Gwinei.

HOLANDIA WALCZY DALEJ.

Londyn.16/III /R/ Królowa Wilhelmina holenderska w przemówieniu radiowym oświadczyła,że przebyto już pierwszy etap ku odbudowie floty holenderskiej. Tysiące marynarzy holenderskich zdołały opuścić Indie Holenderskie, gdzie okręty wojenne Holandii są jeszcze czynne. Armia holenderska również prowadzi nadal walkę, gdzie tylko ma do tego sposobność. Nie podda się ona nigdy.

STRATY W BITWIE MORSKIEJ U BRZEGOW JAWY.

Londyn.16/III /R/ Admiralicja podały szczegóły bitwy morskiej, która rozgrywała się u brzegów Jawy od 27 lutego do 1.bm. Straty poniesione w tej bitwie są następujące:

W.Brytania : Krążownik"Exeter" i cztery kontrtorpedowce.

St.Zjednoczone : Krążownik"Honseyon" oraz 1.kontrtorpedowiec.

Australia : Krążownik "Perth" oraz lekki okręt wojenny.

Holandia : Dwa krążowniki "De Ruyter" i "Jawa" oraz dwa kontrtorpedowce.

Japonia : Krążownik o wyporności 10 tysięcy ton, który prawdopodobnie zatonął,inny krążownik uszkodzony, a trzeci podpalony. Jeden kontrtorpedowiec zatopiony, a trzy inne poważnie uszkodzone i porzucone w chwili gdy szły na dno.

Należy obawiać się,stwierdza admiralicja,że wiceadmirał Doorman, który dowodził flotami sprzymierzonymi w bitwie u brzegów Jawy, został zabity w czasie akcji.

ZMIANA NASTROJÓW W AMERYCE.

Londyn.16/III /R/ Tutejsze pismo "Economist" stwierdza,że popularność idei ofensywnej w Ameryce świadczy o wielkiej zmianie,jaka następuje w stanowisku tamtejszej opnii publicznej. Nie tak dawno jeszcze społeczeństwo amerykańskie sprzeciwiało się wysłaniu choćby jednego żołnierza do Europy i na półkulę zachodnią. Rząd amerykański musiał przeprowadzać każdy swój krok z jaknajwiększą ostrożnością. Obecnie każda inicjatywa rządu może liczyć na poparcie o ile będzie prowadzona z dostateczną energią. Jedyne niebezpieczeństwo polega na tym, że o ile nadzieje opinii amerykańskiej będą przesadne, społeczeństwo tamtejsze może zacząć okazywać niecierpliwość w miesiącach nieuniknionego oczekiwania i niepowodzeń, kiedy rozwijać się będzie szkolenie wojska,budowa jednostek morskich oraz produkcja broni, potrzebnej do pomyślnego rozpoczęcia ofensywy.